

Jarosław Kaczyński
Prezes



Warszawa, dnia 12 września 2025 r.

Szanowna Pani Prezes,
Szanowni Państwo.

Szanowna Pani
Ewa Wójcik
Prezes
Klubów „Gazety Polskiej”

Od ponad miesiąca możemy się cieszyć – mam tu na myśli cały obóz patriotyczny, wszystkich tych, którzy 1 czerwca zagłosowali przeciwko temu, co niósł ze sobą kandydat partii zewnętrznej – że mamy swojego prezydenta. Na szczęście różnego typu działania mające zablokować zaprzysiężenie doktora Karola Nawrockiego spaliły na panewce. Zapobiegliśmy najgorszemu, czyli domknięciu systemu, zniszczeniu demokracji oraz zduszeniu polskiej wolności. Ojczyzna została zatem ocalona.

Co więcej, mamy od 6 sierpnia nową jakość w polskiej polityce – niezwykle aktywną tak w sferze wewnętrznej jak i na arenie międzynarodowej prezydenturę, zwieńczoną dyplomatycznym sukcesem w Waszyngtonie. Ale też trzeba sobie jasno powiedzieć, że nawet najlepiej przemyślana i najsukuteczniej realizowana polityka głowy państwa, nie może z racji konstytucyjnych ograniczeń zastąpić w codziennej działalności ośrodka rządowego.

To jest – że sięgnę po klasyczną już formułę – oczywista oczywistość. Niemniej warto ją, a nawet należy, ciągle przypominać, bo najgorsze, co moglibyśmy teraz zrobić – to spocząć na laurach, powiedzieć sobie, że w związku z tą nową dynamiką polityczną najbliższe wybory parlamentarne same się wygrają, że prawica czy centroprawica ma otwartą drogę do wyborczego triumfu, że zwycięska walna bitwa równa się wygranej wojnie. Nic bardziej błędnego. Darmowy ser – mam nadzieję, że wybaczycie mi Państwo odwołanie do tego rosyjskiego, ale jakże celnego przysłowia – jest tylko w pułapce na myszy.

Nie możemy zapominać, że pokonaliśmy przeciwnika różnicą ponad 350 tysięcy głosów. Z jednej strony to bardzo mało, jeśli weźmiemy pod uwagę jak szkodliwa dla Polski i Polaków jest polityka koalicji 13 grudnia, a z drugiej – naprawdę dużo, jeśli uwzględnimy, że wykorzystywano przeciwko nam cały aparat państwa oraz mainstreamowe media, że kampanię przeciwko Zjednoczonej Prawicy zbudowano na wszechobecnym kłamstwie.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że obóz Tuska będzie posługiwał się tymi metodami przez cały czas. A to oznacza, że nie możemy ustawać w naszych wysiłkach i staraniach na rzecz odkłamywania rzeczywistości i pokazywania naszym rodakom prawdziwego stanu rzeczy oraz rzeczywistego oblicza koalicji 13 grudnia. Musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, by biało-czerwony obóz te wybory wygrał, by można było powołać rząd służący polskiemu interesowi narodowemu i polskiej racji stanu, rząd prowadzący politykę prorozwojową, którego celem jest podnoszenie stopy życiowej Polaków.

Jednakże, rząd o takiej orientacji ideowej musi jeszcze spełniać dodatkowy warunek. Po prostu musi być dobry, silny i skuteczny. Musi mieć odwagę przeciwstawiać się z całą mocą naciskom ze strony lewicowo-liberalnego unijnego establishmentu oraz forsowanym przezeń szkodliwym politykom.

Nie będę ukrywał, że taki właśnie rząd może stworzyć jedynie Prawo i Sprawiedliwość. Tylko my dajemy gwarancje, że nie pójdziemy na zgniłe kompromisy z kompradorskim obozem Tuska. Przygotowujemy dobry program, który zaprezentujemy podczas październikowego kongresu. Mamy wypróbowanych ludzi, którzy wiedzą, jak kierować państwem. Powie ktoś, że popełnialiśmy błędy i zdarzało nam się grzeszyć. Nie zaprzeczymy, bo umiemy uderzyć się w piersi i powiedzieć *mea culpa*. Skądinąd błędów nie popełnia tylko ktoś, kto nic nie robi, zaś grzeszy nawet nierób, bo nic nie robiąc popełnia grzech zaniedbania. Dziś jesteśmy bogatsi o kolejne doświadczenia oraz chcemy i potrafimy wyciągać wnioski i nauki z tego, co zrobiliśmy nie tak. Powtórzę: tylko Prawo i Sprawiedliwość może stworzyć dobry, silny i skuteczny rząd. I pragnę Państwa prosić, byście –jak zawsze do tej pory – nam w tym pomogli.

Szanowni Państwo! Drodzy Klubowicze, Przyjaciele!

Przyjmijcie, proszę, moje z głębi serca płynące podziękowania za wszystko, coście przez tyle lat uczynili dla sprawy, za Waszą bezinteresowną, ofiarną służbę Polsce. Bóg Państwu za te wysiłki i starania zapłaci.

Pragnę też życzyć Państwu wszystkiego, co najlepsze, a zwłaszcza zadowolenia z obrotów spraw w Ojczyźnie.

Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze pozdrowienia!

Z wyrazami szacunku
Józef Kuczyński